

Spotkania z brzanami

Mateusz Pustuła: „Lubią mnie? Nieskromnie powiem, że chyba tak (przynajmniej jakąś część mnie) skoro otrzymuję kolejne wędkarskie zaproszenia. Kiedy zadzwonili Dominik z Maciejem, że w ich okolicach, w drugiej połowie sierpnia, rozpoczyna się czas na grube, rzeczne brzany, to nie mogłem im odmówić przyjazdu. Szybkie pakowanie, odgrzebanie mocnych feederów i ruszam w kilkugodzinną trasę, by finalnie zatrzymać się w Wielkopolsce z zamiarem łowienia rzecznych lokomotyw. Brzana to wyjątkowa ryba, która walczy do samego końca, a w pojedynku z nią nie ma taryfy ulgowej.



„Biorą” - usłyszałem, stojąc u progu mieszkania Dominika, co poprzedziło kurtuazyjne „cze?”. Do naszej dwójki miało jeszcze dojechać Maciej. To, że jedziesz pół Polski jest mało ważne. To, że nie widzieliście się pół roku nie ma żadnego znaczenia. Liczy się jedynie, że brzany można spotkać na odcinku rzeki niedaleko miasta i coraz chętniej współpracują. Trzeba natomiast spełnić pewne warunki...

Brzany to wyjątkowe ryby. Preferują czyste, dobrze natlenione wody płynące o wirowatym lub kamienistym dnie. Typowym środowiskiem bytowania brzan są bystrza, rynny i okolice raf – wszędzie tam, gdzie nurt jest silny, a dno niejednorodne. Zapewne właśnie z racji środowiska, w którym na co dzień przebywają brzany, ich budowa jest tak wyjątkowa. Wyróżniają się bowiem wydłużonym, torpedowatym ciałem, idealnie przystosowanym do życia w nurcie. Charakterystyczny cech są cztery wąsiki przy pysku oraz otwór gębowy położony u dołu pyska, przystosowany do tego, żeby pobierać pokarm z dna. Budowa ciała brzan sprawia, że są to jedne z najsilniejszych ryb, z którymi przyszedł nam się mierzyć. Mają jeszcze jeden cech charakterystyczny - walczy do samego końca, z niespotykaną zaciętością i kto choć raz poczuł odjazd tej ryby po udanym zacięciu, ten będzie wracał do tego momentu zahipnotyzowany jej niespotykaną siłą i wytrzymałością.

O zwyczajach tych ryb pisano już bardzo wiele, dlatego chciałbym do tego nieco bardziej praktycznego wymiaru. Opowiem Wam po prostu o tym, jak łowić brzany. W tym miejscu wracamy do warunków, które najpierw trzeba spełnić.

Rzeka, w której s? brzany

Powy?szy podtytu? brzmi nieco zabawnie, ale dotyczy sedna - je?li szukamy tych ryb, to wy??cznie w rzekach, w których wyst?puj?. Znaj?c typowe ?rodowisko bytowania brzan musimy mie? ?wiadomo??, ?e ryby te nie b?d? wyst?powaa?y w ka?dej rzece. Chc?c je skutecznie ?owi? powinni?my wybra? ?owisko, w którym mamy do?? spore pog?owie tych ryb. Z tego powodu pokonuj? setki kilometrów ?eby dojecha? do moich przyjaciół.

W moim okr?gu ryby te trafiaj? si? sporadycznie i ?owione s? najcz??ciej w Wi?le lub w jej niewielkich dop?ywach. Kiedy woda jest brudna (a w okresie letnim zdarza si? to cz?sto) ryby migruj? w zupe?nie inne miejsca, szukaj?c czystych odcinków rzeki. Wol? wi?c je?dzi? tam, gdzie ryby te ?owi s? regularnie, zw?aszcza w okresie wakacyjnym, kiedy mo?na liczy? na ich wzmo?one ?erowanie.

Je?eli mamy informacje, ?e na danych odcinkach ?owiono brzany, to przyst?pujemy do wytypowania miejsca zasiadki. ?owiem te ryby na sp?awik, ale najwi?cej frajdy da? mi klasyczny feeder. Bardzo mo?liwe, ?e ze wzgl?du na niezapomniane, atomowe brania, które ko?ysz? ca?? w?dk? i lepiej wówczas siedzie? przy kijach, bo w innym wypadku mo?na t? w?dk? straci?.

Gdzie dok?adnie s??

Skoro wiemy, ?e ryby s? w rzece, to pojawia si? pytanie: „gdzie one s??” Mentor mojego w?dkarstwa, czyli ...”

Mateusz Pustu?a na stronie 10 WW 8/25 opowiada o tym, jak i gdzie ?owi? brzany.

18 lipca 2025, 10:59